

Jakub Żulczyk w Skierniewicach. Pisarz spotkał się z czytelnikami

data aktualizacji: 2019.10.15 autor: Joanna Młynarczyk



(fot. Joanna Młynarczyk)

- Jestem autorem bardzo intuicyjnym i kiedy pracuję, idę za przeczuciem - przyznał Jakub Żulczyk podczas spotkania w skierniewickiej bibliotece publicznej (14.10).

Debiutował jako 23-latek powieścią „Zrób mi jakąś krzywdę”. Napisał: „Instytut”, „Radio Armageddon”, „Świątynię”, „Wzgórze psów”, ale najbardziej zasłynął powieścią „Ślepnąc od świateł”. Jest też współscenarzystą serialu „Belfer”, a także felietonistą, publikującym teksty w wielu czasopismach. W poniedziałek Jakub Żulczyk spotkał się z czytelnikami w Miejskiej Bibliotece Publicznej .

- Jestem autorem bardzo intuicyjnym i kiedy pracuję, idę za przeczuciem - przyznał przed skierniewiczankami. - Dopiero w trakcie pracy to przeczucie robi się coraz klarowniejszym obrazem, bardziej konkretnym pomysłem, aż łapię się na tym, że uświadamiam sobie, iż coś realizuję. Kiedy zaś stoję z gotowym efektem, staram się wyjaśnić sobie, na ile jest to bliskie wizji, jaką miałem na

początku. Na spotkaniach autorskich przyznaję się czytelnikom, że nie zdałbym egzaminu, jeśli ten dotyczyłby moich książek.

Źródło:

<https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/33556-jakub-zulczyk-w-skierniewicach-pisarz-spotkal-sie-z-czytelnikami>